

Kultura łowiecka na Winobrananiu



Winobraniowe stoiska to nie tylko wina, starocie i lokalne wyroby. Wśród wystawiających się na zielonogórskim deptaku są również myśliwi, którzy nie sprzedają, a chwalą się swoimi zdobyczami. I typowo łowieckimi atrybutami.

Winobraniowe stoiska to nie tylko wina, starocie i lokalne wyroby. Wśród wystawiających się na zielonogórskim deptaku są również myśliwi, którzy nie sprzedają, a chwalą się swoimi zdobyczami. I typowo łowieckimi atrybutami.

Na ich stoisku możemy więc znaleźć wyroby typowej sztuki łowieckiej, np. świeczniki czy krawatniki. Jak powiedział nasz rozmówca, Ryszard Król z Klubu Koła Łowieckiego PZŁ, zielonogórzanie chętnie odwiedzają i podziwiają ich stoisko.

Pokazujemy, jak wyglądało łowiectwo kiedyś. Przedstawiamy artefakty, które nie są już używane przez myśliwych oraz noże, wyroby ze skóry i elaboracje amunicji myśliwskiej – Ryszard Król.

Myśliwy zaznaczył również, że jednym z celów ich stoiska jest edukacja na temat roli myślistwa we współczesnym świecie.

fot. Igor Skrzyczewski UM









Oryginał artykułu można zobaczyć [TUTAJ...](#)